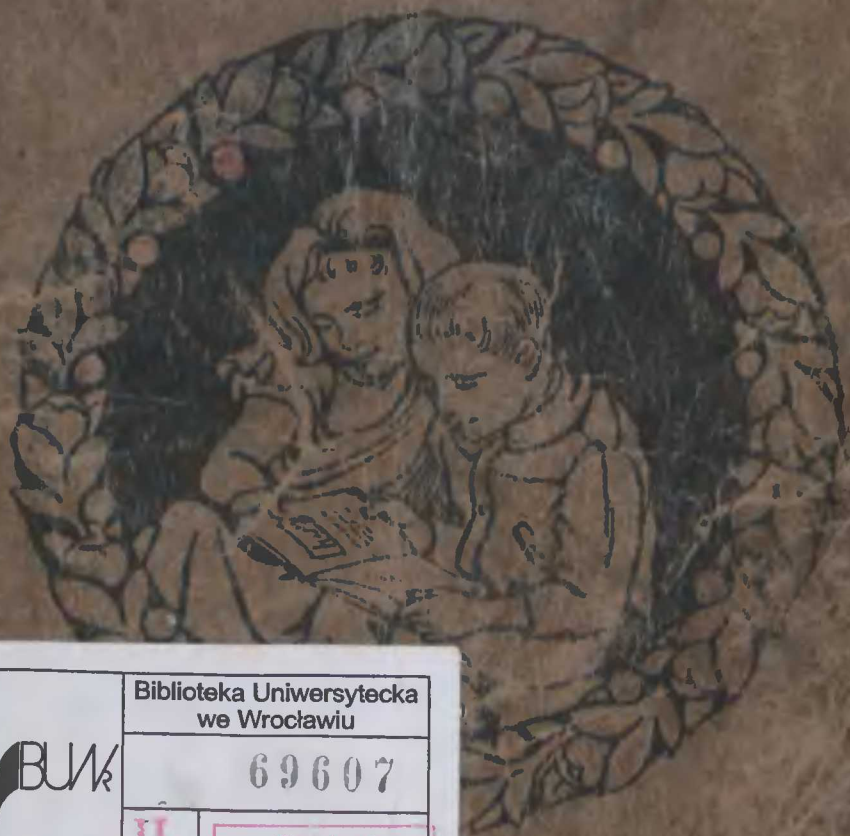



DR. K. RASSEK I H. OLDRICH

NOWY ELEMENTARZ



	Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu
	69607
II	Gabinet Śląsko-Lużycki

NAKLADEM KSIĘGARNI E. MORGENSTERN

W WROCŁAWIU

Florian 27
~~NOWY
ELEMENTARZ
DO UŻYTKU
SZKOLNEGO I DOMOWEGO~~

$2 + 2 = 10$	$16 + 6 = 10$
$+ 3 = 10$	$13 + 3 = 10$
$+ 4 = 10$	$18 + 8 = 10$
$+ 7 = 10$	$14 + 4 = 10$

69607II

Ewa
~~*[scribble]*~~
NOWY

ELEMENTARZ

DO UŻYTKU

SZKOLNEGO I DOMOWEGO

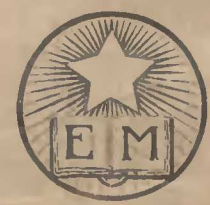
UŁOŻYLI

DR. K. RASSEK I H. OLBRICH
RADCA SZKÓŁ REKTOR

WYDANIE II POPRAWIONE

Ewa

15 12



Kopie zwrócić do...

NAKŁADEM KSIĘGARNI E. MORGENSTERN
W WROCŁAWIU
1920

69607



SPIS RZECZY.

Numer	Strona	Numer	Strona
1. Od kogo wszystko . . .	45	33. Piosnka o młynku . . .	65
2. Modlitwy	45	34. Rolnik	66
3. Szkoła	46	35. Miasto	66
4. Co to za dom?	47	36. Wiosna	67
5. Młody uczeń	47	37. Wiosna	67
6. Ćwiczenia	48	38. Piosnka o słowiku	68
7. Rodzina	48	39. Dzieci i jaskółka	70
8. Gniazdko rodzinne	49	40. Las	70
9. Piosnka rodzinna	49	41. Las	72
10. Dom rodzicielski	50	42. Wiewióreczka	73
11. Kto najlepszy	50	43. Nie czyńcie dzieci psót i krzywd ptaszkom	73
12. Kto cię do snu kołysał?	51	44. Skóreczka	74
13. Lulajże, lulaj!	51	45. Lato	75
14. Ćwiczenia	52	46. Żniwo	75
15. Mieszkanie	52	47. Pszczółka	77
16. Co to jest?	53	48. Dziękujmy Bogu	77
17. Kogucik	53	49. Pierwej nauka, a potem zabawa	77
18. Uparto kozy	54	50. Roztropny chłopczyk	78
19. Krówka	55	51. Jesień	79
20. Nasz koniczek	56	52. Piosenka	79
21. Wróbelek i koń	56	53. Dobrze dzieci	80
22. Piesek	57	54. Marzenie chłopca	82
23. Kotek	58	55. Orzech	82
24. Ćwiczenia	58	56. Zima	83
25. Chciwy pies	59	57. Ptaszki w zimie	83
26. Gołąbek i pszczołka	59	58. Staruszek	85
27. Zwierzęta	60	59. Przysłowie	86
28. Ogród	61		
29. Drzewka i dzieci	62		
30. Kwiatki			
31. Wieś			
32. Pieśń rolnika			



69607 II
 2006 KK 6972/75 MW
 48,-

Anni Weiss
 Weiss Anna Anni

Część I.

1.



i i
 i i

2.



u u
 u

3.



o
 o
 N

4.



a
a

5.



e
e

6.



n
n

ni no oni ona ono

ni no nu na on o-ni o-na

7.



l
l

lina li lo la ul ule

lala lana one ono

la-la lo-la la-le a-le ul u-le i-le,
ul i u-le, la-la u la-li, i-le u-li
u la-li, li-na na u-lu, o-ni i o-na,
a-ni o-ni, a-ni o-ne,
o-ni i o-na, o-ne i on.



8.

M m

ma mo mi mila lina

ma-ma am ma-mo mu mi-la li-
na na u-lu, o-ne i o-na.
nu no ni, li-na i ul,
la-la na u-lu, o-ne
i o-na, ul i u-le.

Miss. Stach



9.

r r

ra rama rano rura

ro-la, ra-na, no-ra, ra-no,
ma-ma i la-la, ra-ma,
ra-no o-ra-li na ro-li.



10.

s **S**

sa as

osa sala sole rola

o-sa u no-sa, so-le, sa-la, ro-sa,
sos, u no-sa, la-la na sa-li,
a-ni so-li, a-ni li-sa, nos, los, lis.



11.

t **t**

to ta lato ruta

ta-ta, la-to, ma-tu-la, u-la-ta,
ma-ta, mur; i-le ta-ta ma lat?

12.



b **b**

baba bat obora robota

but, bal, bat, am-bo-na, on ma
ba-ra-na.

13.



y **y**

lisy osy

nosy lasy

las

li-sy, lo-sy, no-sy; ma-my la-sy
i li-sy; to bu-ty ta-ty; tu bu-ty.

14.



W

W

wata wta

wa ta so wa

mo wa

no wy wi no wi ta ni wa

so-wa, mo-wa, mo-wy, no-wy,
no-wa, ni-wy, so-wy, wi-ta,
wi-na; tam so-wa la-ta; ni-wa
o-ra-na; ma-my no-we la-to; tu
bu-ty a tam ba-ty; my tu ma-my
la-to; to bi-le-ty ba-bu-ni.



15.

k
K

k

oko kosa kasa kosa mak

ku-ra, ko-sy, o-ka, kos, ku-la,
ka-wa, ra-ki, ko-ni-ki, ko-wa-le,
na-u-ka, ku-le, sok, sos, mak.

16. ma-my la-sy i li-sy; ma-ma ma ma-
ki i ma-li-ny; ma-ma sa-ma; ma-my
ma-li-ny i li-ny; ma-tu-la u-tu-li sy-na;
ma-my no-we la-to; o-na wo-li wi-no.

17. ta-ta ma ra-ki i so-ki; tu ru-ra, a tam ko-ry-to; to wy-so-ki mur; ku-ba ma ku-bek; to bi-le-ty ba-bu-ni; ta o-so-ba lu-bi la-to; le-wy bok bo-li; sa-bi-na lu-bi ser; ta ba-ba ma ry-by i ra-ki; o-na ma ku-ry.

18.



A ł

ława woty

koto wotata waty

ko-ła, wo-ła, wo-ły, ma-ły, my-ły, by-ły, był, ma-ła, ro-bi-li, ro-bi-ły, ro-bił, ko-wal kuł; wo-ły o-ra-ły; o-sy la-ta-ły; ma-ma nas wo-ła; to ma-łe ko-ło; ry-bak ło-wi ry-by; ta-ta ma os-ły i wo-ły; wo-ły o-ra-ły, a o-sy la-ta-ły.

(on) mył, (o-na) my-ła. on był, o-na by-ła. bił... kuł... ba-wił... ro-bił... ło-wił... lał... wił... la-tał...

19.

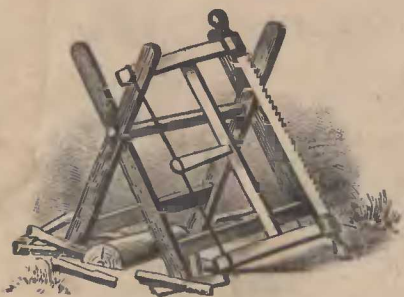


j j
jaja

kuje kijek moja

mo-je, wi-je, my-je, ku-je, mo-ja, maj, wuj, kij, myj, kuj, li-na, mo-ja; o-ko mo-je; ki-je mo-je; tu ja-ja; tam ja-ma, ba-ba bi-je; o-na my-je; ko-wal ku-je; i ty kuj; o-na je jaj-ko; ja jem ser; on ry-su-je; wo-jak wo-ju-je; on je i ja jem, a o-na ry-su-je.

(on) my-je, (ty) myj, (on) bi-je, (ty) bij.... ry-je... ryj... le-je.... lej... ba-je... baj ma-lu-je-? o-bi-je-? ku-je-? o-ku-je-?



20.

p p

pita para pasy lipa

łapa piłka paski pola

pani je butki, a pan pi je piwo

po-le, li-pa, pił, pi-ła, pa-ki, pa-ka, pa-ra,
pa-ni, pi-je, by-ły, pij, bił, bij, wij, kuj;
pa-ni i pan by-li na po-lu; by-ły tam
wo-ły; on pił pi-wo; o-na pi-je wi-no;
pa-ni ku-pi-ła pa-sek.

las-la-sek, nos no-sek, kot? syn?
wał? pas? ser?

li-na-lin-ka, mi-sa-mis-ka, ra-ma?
ła-pa? ku-pa? ła-wa? ba-ba?
ka-ra? ru-ra?

21.



d d

dom bu da wo da lu dy

dom, bu-dy, lo-dy, sa-dy,
sad, jad, dar, bu-da,
lu-dy, bu-ty, da-je, ta-je,

tu do-my i sa-dy, a tam ro-wy i wo-
dy; ta-ta bu-du-je do-my; to wo-da so-
do-wa; ko-nik pi-je; do do-mu da-le-ko;
on ma-lu-je; o-na bu-du-je do-mek; daj
mi wo-dy; on wo-ła.

dom-do-my, sad? las? ser?
pas? dar? lis? nos?
kot? dym? rak-ra-ki, ma-ki.

22.



g **g**

waga rogi noqa noqi

gar-nek, ro-gi, no-gi, go-ty, wo-ty, go-li, go-ni, po-go-da, ja-go-dy, wa-gi, or-ga-ny, gi-le; ma-ma go-tu-je pi-ro-gi; ga-jo-wy po-lu-je, bo ta-ka ład-na po-go-da; bo-ga-ty lu-bi wy-go-dy; to mo-ja gu-ma; o-na go-ni mo-ty-le; wa-lek je ja-go-dy; ba-ran ma no-gi i ro-gi; on bi-je ro-ga-mi.

ta-ta bu-du-je do-mek; on wo-ła; to da so-do-wa.

23.



z **Z**

zegary koza wozy raz

zu-pa, ko-zy, wo-zy, wa-zy, za-raz, raz te-raz, wy-raz, ku-pa, gu-zy, za-ra-za, ob-ra-zy, za-ra-zy, da-je, no-sy, ze-gar, wo-zy, za-ba-wa, ja-go-da, pan; ko-za ma ro-gi; ma-ty ja-nek ma-lu-je ze-ga-ry; ma-ma na-la-ła mi zu-py; ta-ta ku-pu-je ze-ga-ry i ob-ra-zy; wo-da za-la-ła za-go-ny; bu-rek go-ni li-sa; pil-nu-je, mo le, za-da-je, na-wo-zy.

24. no-gi-no-ga, ja-go-dy-ja-go-da, ko-mo-
 dy-? woj-ny-? ba-by-? ku-ry-? ra-ny-?
 ła-py-? pi-ty-? li-ny-? wa-gi-? ra-my-?
 pas-pa-sy, dom-do-my, sad-? ro-bo-ta-?
 ko-sa-? ma-li-na-? ko-za-? ga-ze-ta-? li-pa-?
 wa-gon-? wy-raz-? ła-pa-? mo-tyl-?

25.



ó

łód wót rób rój sól
 to mój ul, to róg wołu

łój, rój, bór, lo-dy, do-ty,
 dół, sól, róg, ból, wół,

wół lu-bi sól; tam róg wo-łu; o-na ro-bi
 i ty rób; tu dół i rów; tam wy-so-ka
 gó-ra; i-le wół ma ro-gów? kup kół-ka
 do wóz-ka; ro-ga-ty ba-ran bi-je ro-ga-
 mi; pa-weł pi-je wi-no; on pił pi-wo;
 na po-lu by-ły li-py i to-po-le; daj mi
 wo-dy.

26.



ę

zę-by rę-ka dę-by i dę-
 mama pi-je ka-wę i wo-dę

mę-ki, mę-ka, rę-ki, kę-pa, tę-py, zę-by,
 dę-by, rę-ka-wy, i-dę, dę-bi-na, re-ze-da,
 bę-dę, ja-dę, i-dę do do-mu; rę-ka rę-kę
 my-je; ko-tek po-da-je ła-p-kę; ja-dę do
 la-su po dę-bi-nę.

27. (on) da-je, (ja) da-ję, (on) pi-je... (ja) pi-ję, bi-je...? my-je...? ry-je...? ku-je...? wi-je...? le-je...? na-le-je...? po-lu-je...? wy-le-je? bu-du-je...? ku-pu-je...? ma-lu-je...? ry-su-je...?



28.

ą
ą

ąka ma ka wasy bak

bą-ki, są-dy, ma-ka, wą-sy, kąt, ład, sąd, dąb, ząb, są, po-lu-ją, pa-ją-ki, ką-sa-ją, ba-ra-ny pi-ją wo-dę; ta-ta ma pi-łę; bą-ki ką-sa-ją; o-sy la-ta-ją; ja-dę do la-su; lo-dy pę-ka-ją; bę-dą rą-ba-li dę-bi-nę na bu-do-wę; i-dę do do-mu;

o-na ma ma-łą rę-kę; kup ma-ki na buł-ki; bą-ki ką-sa-ją ko-ni-ka; te ki-je są sę-ka-te.

29.



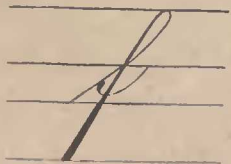
ć
c

cebula ręce ceny noc

ta-ca, rę-ce, ow-ca, ser-ce, ce-ny, no-ce, pal-ce, mal-cy, kol-ce, o-woc, za-ją-ce, u-li-ce, noc, moc, nos; ma-my rę-ce i no-gi; za-ją-ce są na łą-ce; na ta-cy o-wo-ce; syn i cór-ka po-ma-ga-ją oj-cu; ma-ma ce-ru-je rę-ka-wi-ce; po-daj na ta-cy o-wo-ce; cór-ka ca-łu-je re- o-j-ca; u rę-ki mam pal-ce.



30.



f

fi ga fu ra fa le faj ka

fu-ra, fa-ra, fa-le, so-fa, lu-fa, fi-gu-ra, far-by, fun-ty, fi-la-ry, fu-ja-ra, faj-ka, fan-ty; po-ja-dę fu-rą al-bo ko-le-ją; wa-le-ry ku-pu-je far-by i faj-kę; to mój ku-fe-rek; po-daj mi ten pan-to-fel; na-lej wo-dy do ka-raf-ki; ma-my ład-ne za-baw-ki: pił-kę, lal-kę, do-mek, wó-zek i fu-jar-kę.

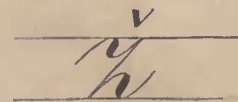
31.

.1 ..2 ..3 ::4 .:5 :::6 :::7 ::::8 ::::9 :::::10
(1) nos (5) no-sów, las-? los-? pas-? dom-?
pan-? ser-? sad-? but-? ze-gar-? wy-raz-?
ob-raz-? pa-łac-? wa-gon? kot- ba-ran-? kij-?
(ja) i-dę, (o-ni) i-dą, ja-dę-? bi-ję-? le-ję-?
-? pa-lę-? my-ję-? ku-pu-ję-? ma-lu-ję-?
-ję-? pi-łu-ję-? po-lu-ję-? wi-ję-? po-da-

ję-? ry-su-ję-? ry-ję-? (on) sy-ty, (o-na) sy-ta, ma-ły-? mi-ły-? tę-gi-? ta-ki-? ca-ły-? my-ty-? tę-py-? we-so-ły-? wy-so-ki-?



32.

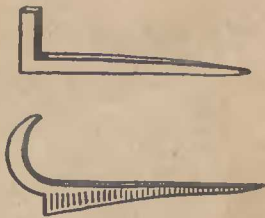


z

za ba no że ży to je że je ż

le-ży, ró-że, wa-ży, ró-ża, du-ża, no-że, żo-na, du-ży; nóż, mąż, wąż, wę-że, na-ka-że, do-ży-je, ży-je, ryż, leż, jeż; ma-my du-żo no-ży; jem zu-pę ma-łą łyż-ką; ba-ra-nek ma róż-ki; po-każ mi tę żół-tą ró-żę; za-ba ma du-że ła-py; jeż je ży-to; wę-że, za-by i je-że ła-żą po po-lu; mów ma-ło, a rób du-żo; ko-wa-le ku-ją że-la-zo; żo-na i mąż ja-dą do la-su; o-na ry-su-je wę-ża i za-bę.

33.



h h

haki herbata hatas hula

ho-tel, hul-taj, hak, hu-ka, hu-zar, he-
bel, han-del, hu-la-ją, hu-ka-ją; je-my
zu-pę i buł-kę, a pi-je-my ka-wę i her-
ba-tę; u rę-ki mam pal-ce; co to za
huk? co to za ha-ła-sy? hu-zar hu-la;
so-wa hu-ka.

34.

woda, piwo, kawa i herbata
są to napoje, jaka praca, ta-
ka ptaca, wiatrak miele żyto,
wuj kupuje fajkę i suryzkę.

35. to, sto, kto; rok, krok; bruk, kruk; stoły,
stary; ława, sława; raj, kraj; robi, zrobi; rogi,
drogi; drugi, druki; rama, brama; rowy, krowy;
kroki, kruki; rota, wrota, wrona; słaby, sługa,
słowik, słowa; głowa, głosy, włosy, włosy.

36. sługa, służy, służba, usłużny; droga, dróżka,
drożyna, podróż, podróżny; lina, glina; kliny,
klony; lasy, klasy; lin, klin, klon; lepi, zlepi;
bije, zbije; leje, wleje; wy, lwy; bił, zbił, wbił;
most, post, jest, funt, funty; grad, brat.

37. stoły stoją w pokoju; stefa karmi słowika;
stary sługa grabi zboże; tu każdy pracuje;
kował robi pługi, brony, widły, młoty i pod-
kowy; służąca ugotowała kawy; każdy z nas
ma głowę, włosy, usta i brodę; krowa je trawę
a kura zboże; słowiki, skowronki i jaskółki
odlatują od nas, a wrony i wróble pozostają
z nami; węże i żmije pełzają; wróble i wrony
latają.

38.

c C Celina, Cyryl, Cezar

c C Celina, Cyryl, Cezar, Cecylia,
Celina ceruje rękawice.

o O Opole, Ojców, Onufry

o O Odra, Ostrów, Olbracht.

t T Teodor, Tekla, Teofil

t T Tatry, Turcja, Teodor.

f F Filip, Fryderyk

f F Fryderyk, Feliks, Filip.

l L ł Ł Leon, Łomża

l L ł Ł Litwa, Lwów, Łomża.

s S Stefan, Stanisław

s S Sas, Stanisław, Stefan.

p P Polska, Pilica, Paweł

p P Praga, Płock, Paweł.

b B Bronisław, Brzwa

b B Bóg, Bogdan, Berta.

r R Rawa, Roman

r R Ren, Rosja, Rawa.

i I j J Izydor, Jan, Józef

i I j J Izydor, Jadwiga, Jan.

u U Urban, Ursyn

u U Ulryk, Ukraina, Ursyn.

w W Wanda, Wisła

w W Warta, Wrocław, Wisła.

z Z ź Ż Zakopane, Żarki

z Z ź Ż Zygmunt, Żarki.

k K Karolina, Kraków

k K Katowice, Kolonia, Karol.

n N m M Nikodem, Nikołaj

n N m M Neapol, Niemiec, Michał.

h H Henryk, Helena

h H Hyacynt, Henryk, Helena.

a A e E Adam i Ewa

a A e E Antonin, Elżbieta, Ewa.

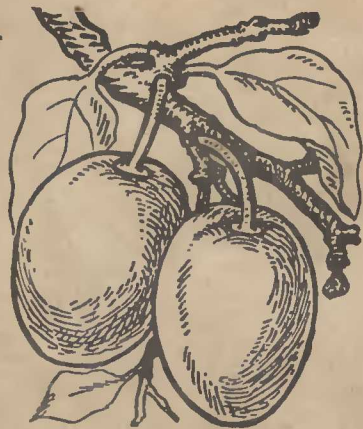
d D Dorota, Dawid, Dąbrowa

d D Drezno, Dunaj, Dawid.

g G Grodno, Grecja

g G Grecja, Grodno.

39.



ś ś

ślina ślina

gęś środa koś

lina, ślina, gęś, koś, oś, coś, noś, nos, Staś, Jaś, gaś, Kaśka, Baśka, Zośka.

si, sa — sia, se — sie, so — sio, su — siu.

gęsi, kosi, gasi, siny, sady, siada, siano, siać, sen, siemie, siebie, soda, siodła, kasa, Kasia, Zosia.

Jaś śpi, a Boleś i Henryś coś rysują. Gęś gęga. Mój Stasiu, nanoś wody. Teresa gonila gęsi. Zosia woła Stasia. Kasia i Basia siadają na ławce. Rolnik sieje zboże.

40.

Kłamstwo.

Mały Pawełek pasał owce. Razu jednego zawołał: „Wilk, wilk! ratunku, pomocy!“ Lecz mu na pomoc z kijami, widłami, drągami. Pawełek mówi: „Wilk jest, ale w boru.“ Minęło dni kilka. Pawełek znowu pasł owce. Wtem z lasu wypada wilk i porywa owcę. Pawełek z całej siły woła o pomoc. Ale znikąd pomocy. Wilk z owcą umyka do lasu. Za kłamstwo Pawełek został ukarany.



41.

*
ć ć

nić nić brać grać orać
Polnicy mają orać i żąć.

kosić, lać, pić, psuć, spać, orać, grać,
stać, stoi, kuje, kuć, mieć, nić, leć, bić,
noś, koś. Idę żąć i kosić. Mogę grać,
mówić i rysować. Daj mi pić. Już
idę spać. My mamy orać i bronować.

ca — cia, ce — cie, co — cio.

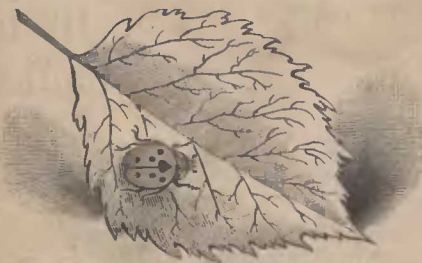
cały, cała, ciała, cele, ciele, cepy, ciepły. Całe ciało

Bolesia pokryło się potem. Ciocia prosi Wacia do
siebie. Ciele stoi w cieniu jesiona.

42. Każdy musi coś robić. Franus i Boles
pasali krówki. Barbara i Antoni kopali kar-
tofle. Ewa gotowała kawę. Stanisław polo-
wał na zające.

Zośko, daj mi wiśni. Pawełek został uka-
rany. Boles śpi, a Helena i Teofil coś rysują.

43.



ś ść

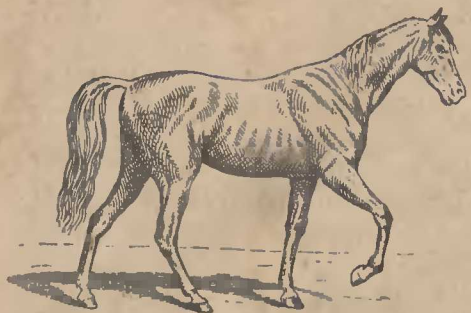
liść ość paść iść

oś, ość, paś, paść, iść, liść, dość, złość,
koś, kość, psuć, stać, litość, radość,
miłość, boleść.

Litość jest cnotą. Tam ość, a tu kość.
Oleś, podaj mi maść. Złość jest wadą. Mamy
pójść do lasu. Puść motyla na liść.

Franus gonił gęs. Już idę spać. Ewa jest
moją córką.

44.



ń ñ

koń goń woń

jeleń broń

koń, słońce, jeleń, broń, dłoń. Jeleń ma rogi. Koń je trawę. To moja broń. Podaj mi dłoń. Odsuń bańkę z naftą. Płyn do końca stawu.

na — nia, ne — nie.

Jan, Jana, Jania, niania, Mania, Frania i Irenia idą do lasu. Konie ciągną sanie po śniegu. Niemowa nic nie mówi. To ciężkie kamienie.

ma — mia, mo — mio, me — mie.

miały, miarka; Stróże wymiatają miotłami śmieci z miasta. Podnieś wyżej ramię!

45.



ź ż

gałąź woź

woźmy źle

woź, leź, weź, łaź, źle, koźle, koźleta, weźmy, kuźnia. Już późno, idę do kuźni. Wleź na sosnę i utnij gałąź. Weź tę gałąź. Idę do łaźni. Wieź zboże do stodoły.

za — zia, zo — zio, ze — zie.

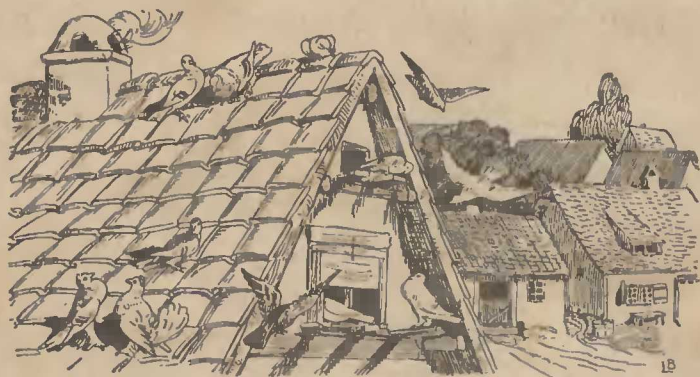
zięba, ziele, ziemia, zima, ziomek, ziarno, wozi, łązi. Ciocia kazała zawołać Kazia i Józia. Ziółta zielenią się w lesie. Józież bolą zęby. Zięby to ptaki.

46. (on) nosi, (ty) noś, prosi—? gasi—? kosi—? głosi—? leci—? wozi—? goni—? broni—? łązi—? (ja) pasę, (ty) paś, wrócę...? zostanę...? stanę...? płynę...? zawinę...? wezmę...? wylecę...? odsunę...?

47. Cezar gra. Celina mówi. Opole jest miasto. Wisła jest głęboka. Józef pracuje na polu. Adam, Mikołaj i Władysław jadą do Katowic na jarmark. Teofil gra na fujarce. Figura stoi na polu. Teresa napisała list do matki. Lipa ma dużo gałęzi. Dawid zabił Goliata. Stary żebrak Jakób prosił o jałmużnę. Ewa jest moją córką. Roman powrócił z ojcem

z Opoła. Pawełek jest bratem Teklusi. Henryk był dobrym synem dla ojca.

Bolesław pracuje na polu. Janince żal było starego Jakóba.



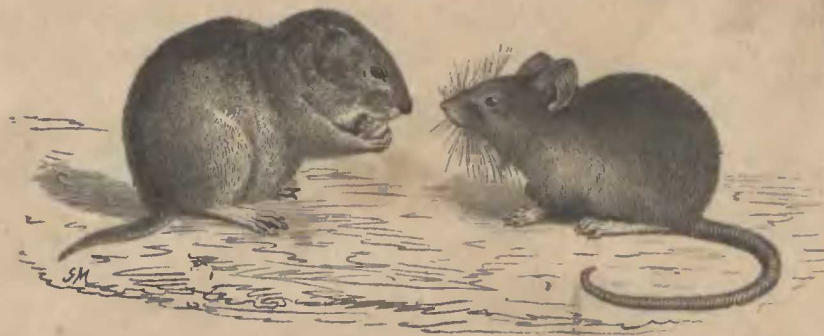
48.

ch ch

dach ucho mucha duch

ucho, ucha, mucha, muchy, dachy, dech, duchy, chaty, haki, charty, chart, kocha, olcha, puch, zuch.

Kochaj ojca i matkę. Motyl lubi zapach róży. Pająk łowi muchy. Tu mucha lata. Cicho, bo mię głowa boli. Chałupa ma słomiany dach.



49.

sz SZ

mysz szyba szyja kasza

myszy, kosz, dusza, kos, kasa, kasza, nasz, masz, suszy, uszy. Mysz lubi kaszę. Słyszę szum wiatru. Mamunia szyje mi koszulę. Wasze kosze są ciężkie. Szanuj starszych!

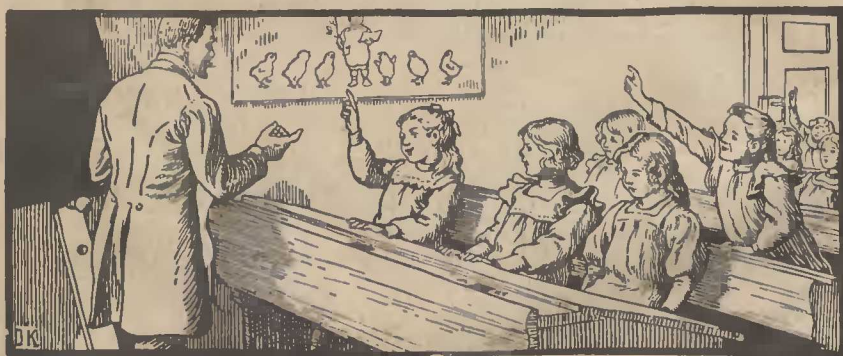
50. (ty) daj, (wy) dajcie, pij...? bij...? lej...? kuj...? myj...? pracuj...? proś...? rób...? graj...? siej...? kochaj...? rysuj...? (ja) mam, (ty) masz, jem...? daję...? piszę...? szyję...? kraję...? maluję...? pracuję...? gotuję...? noszę...? proszę...?

51. wa — wia, wo — wio, we — wie, wą — wią. Wały, wiały; wąż, wiaż; weź, wieź; wory, wiory. Wiatr wieje, wiatrak miele. Wiatry wiały z południa.

Lubię wiosnę i kwiecień, bo wtedy kwitnie dużo kwiatów.

52. pa—pia, po—pio, pe—pie, pę—pię, pą—pią.
Pasek, piasek; pęta, pięta; pan, pana, piana. Piotruś na wózku wiezie piasek. Zosia umie śpiewać wiele piosenek. Kogut pieje. Piast był rolnikiem, a później księciem polskim.

53. ba—bia, be—bie, bo—bio, bą—bią.
Białe gołębie siadają na dębie. Ta biedna kobieta zbiera zioła w lesie. Biorę biały papier do pisania. Tam trąbią na trąbie. Grabiami grabią siano.



54.

Cz CZ

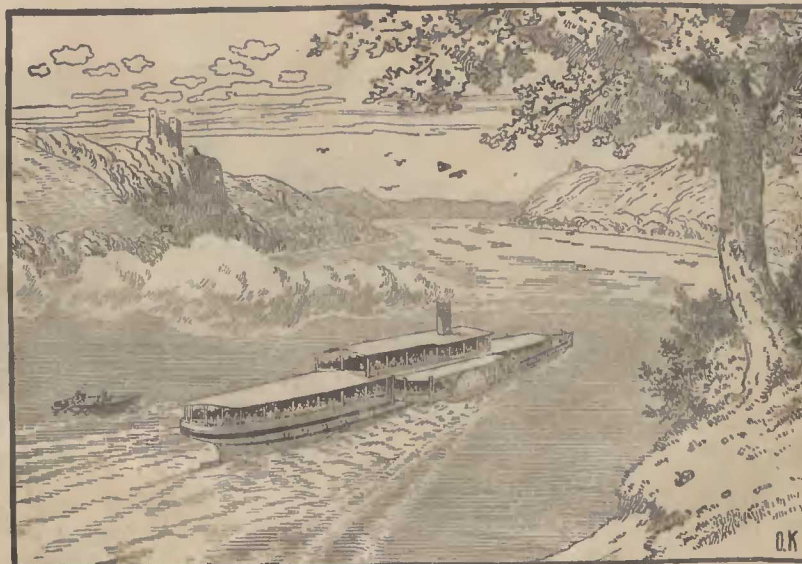
uczy oczy bierz czoło rzeka

oczy, beczka, liczy, uczy, paczka, praczka, pączki, czubek, czyta, czytanie, czoło, czółno, czepek, Czesio.

Czesio uczy się czytać. Pieczeń jest potrawą. Woda jest napojem. Mamy oczy i uszy. Woły ryczą a owce beczą.

Potrawy: chleb, bułka, kartofle, mleko, jaja, mięso, owoce, kapusta, kasza, pieczeń, szynka, kluski.

Cicho, drogi Henrysiu, bo mię głowa boli; położę się.



55.

Rz RZ

rzeka rzepa talerz ukarż

rzepa, kura, kurze, kara, karze, chory, chorzy, stary, starzy, parzy, waż, warz, jarzyna, jeżyna, pierzyna, ukarż, twarz, bierz, wierz.

Ślusarz wyrabia zamki z żelaza. Piekarz piecze chleb i bułki. Stolarz robi stoły i inne sprzęty z drzewa. Rymarz robi siodła. Szewc szyje buty i trzewiki. Bednarz podbija beczki. Każdy powinien umieć pracować.

Rzemieślnicy: piekarz, rzeźnik, krawiec, szewc, ślusarz, kowal, stolarz, cieśla, stelmach, rymarz, szklarz.



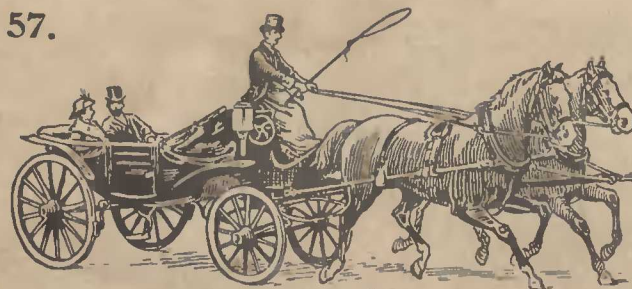
56.

rydźcie idźcie jedźcie siedźcie

dzwon, rydz, jemy, jedzą, jedz, dzwonek, dzbanek, dzban, radź, jedź, idź, idę, jadę, żołądź, młody, będzie, radzi, dziki, młodzi, widzi. Tydzień ma siedm dni. Władzio i Jadzia jedzą rydze. Dzwony dzwonią rano. Pójdziemy do lasu. Ja tam często chodzę. Kochajcie rodziców.

Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi.

57.



dr

dź

jeźdźcie jadę jeźdźcie drożdźcie

mózdżek, gwizdać, gwizdże, gwizdzą. Mama kupuje drożdże. Dzisiaj przyjeżdżają do nas dziadunio z babunią. Wgłowie mamy duży mózg i mały mózdżek. Mam konika i często na nim jeżdżę. Siostry moje jeżdżą sankami. Grzegorz jest gospodarzem. Janek jeździ na rowerze.

58.



Szcz **SZCZ**

szczupak deszcz szczury

szczupak, szczury, szczeka, deszcz, płaszcz, barszcz, szczotka, szkoła, tłuszcz, tłuszcze, płaski, płaszcze, deszcze, jeszcze, kleszcze.

szczęśliwy, nieszczęście, szczygieł, szczypiorek, szczecina, szczekanie.

Krople deszczu błyszczą na trawie. Chrabąszcz jest mały. Szczupak jest rybą a pszczoła owadem. Pszczoły zbierają miód z kwiatów. Szczepan złapał szczupaka. Płaszcz wisi na haku. Słychać szczekanie psów. Szczupak pływa. Rak szczypie. Deszcz pada. Pies szczeka.

59. Siostra, siostrzenica, siostrzyczka, tworzyć, Stworzyciel, Stwórca, jutro, jutrzejszy, naza-jutrz. Rządy, porządek, porządny, rządca, rzeka, rzeczka, rzeczulka, siedź, siedzieć, siadać, powiedz, powiedzić, powiadać.

60. Ryby: szczupak, karaś, leszcz, okoń, płotka. Owady: pszczoła, chrabąszcz, swierszcz, mrówka, osa, komar.

61.

Wyrazy trudniejsze:

Błona,	błonka,	błonie,
brzytwa,	bryczka,	brzęczeć,
brząkać,	bryzgać,	brzuch;
chróst,	chrzan,	chrząstka,
chrzcic	chrześcijanin,	chrzęst,
chwila,	chwycić;	drygać,
drzazga,	drzączka,	drzeć,
drzwi;	grzać,	grządka,
grząski,	grzbiet,	grzebień,
grzeczność,	Grzegorz,	grzmot;
kładka,	kłamać,	kłaczek,
krzemień,	krzak,	krzesło,
krzta,	krzyż;	łza,
łyżwa;	mgła,	mgnienie,
młocić,	młódź,	młot,
mruczeć,	mrzeć,	mścić się,
mszysty;	pchać,	płaszcz,
przebaczyć,	przebić,	przechód,
przechrzcić,	przetrzepać,	przykryć,
przygwoździć,	przygarść,	pszenica,
pszono,	pszczoła;	rdza,
rdzeń,	rozrzucać,	rozryć;

ściern,	sięgno,	skakać,
skąpic,	skład,	sklut,
skręcać,	skrócenie,	skroń,
skrzeczek,	skrzętny,	skrzydło,
skrzypiec,	skwapliwy,	słuch,
sługa,	słynny,	śpichlerz,
spłaszcząć,	spłynać,	spód,
społeczeństwo,	sprzączka,	sprządz,
sprzątać,	sprężyna,	spróchniały,
spuścić,	strączek,	straż,
strzał,	strzaskać,	strzecha,
strzydz,	szczep,	szczepać,
szerzyć,	sześć,	sześcian,
szesnaście,	sztylet,	szlifierz,
szyk,	sztandar,	szydło;
tchnienie,	tchnąć,	tchórz,
tkliwy,	tkwić,	tłomacz,
tłuścić,	toczyć,	trząść,
trzcina,	trzeci,	trześnia,
trzpiot;	wbrew,	wbić,
wbiedz,	wdłuż,	wchód,
wewnątrz,	wgiąć,	wierzch,
wiersz,	wieść,	wrzask,
wrzeć,	wrzesień,	wrzód,
wrzos,	wstążeczka,	wstęp,
wtrząsać,	wytrząsać,	wzad,
wzburzać,	wzdłuż,	wzrastać,

wzrost,	wzwyż;	zbać,
zbałamucić,	zbezczęścić,	zblądzić,
zbyteczny,	zcerpać,	zdrzymnać się,
zdyszeć się,	zdzierać,	zgłodniały,
zgrzyć,	zgrzebać,	zgrzytać,
zheblować,	zhołdować,	zjazd,
złupić,	zrąb,	zygzak,
zżać,	zżęcie,	zżymać,
złób,	żyźność,	żytnisko.

62.

X X y Y

Znaki X i Y są literami.

Samogłoski: a, ą, e, ę, o, ó, u, i, y (można je same wymawiać głośno).

Spółgłoski: b, c, ć, d, f, g, h, j, k, l, ł, m, n, ń, p, r, s, ś, t, w, z, ź, ż; ch, cz, sz, dz, dź, dż, rz (można je wymawiać głośno tylko w połączeniu z samogłoskami).

63.

Znaki pisarskie.

. Kropka , Przecinek ; Srednik ? Znak zapytania : Dwukropek ! Wykrzyknik.

Abecadło małe i wielkie.

a A	a A	m M	m M
ą A	ą A	n N	n N
b B	b B	o O	o O
c C	c C	ó Ó	ó Ó
ć Ć	ć Ć	p P	p P
d D	d D	r R	r R
e E	e E	s S	s S
ę Ę	ę Ę	ś Ś	ś Ś
f F	f F	t T	t T
g G	g G	u U	u U
h H	h H	w W	w W
i I	i I	x X	x X
j J	j J	y Y	y Y
k K	k K	z Z	z Z
l L	l L	ż Ż	ż Ż
ł Ł	ł Ł	ź Ź	ź Ź

Część II.

1. Od kogo wszystko.

Kto dał śliczne światelko,
 Gdy się dziecię budzi? /
 Kto dał kwiatki i drzewka,
 I ptaszki dla ludzi?
 Kto dał wodę w źródelku,
 I na chlebek zboże?
 Bóg, co Go człowiek widzieć
 I pojąć nie może;
 Wszystko, wszystko od Niego,
 O dziecino droga!
 Módlże się więc pobożnie
 I kochajże Boga.

2. Modlitwy.

Boże ~~z~~ nieba wysokiego
 Miej w opiece mnie małego,
 Daj mi łaskę, błagam Ciebie,
 Tu na ziemi i tam w niebie.

Modlitwa przed nauką.
Wejrzyj na nas, wielki Boże,
Niech Twa łaska nam pomoże,
Byśmy grzeczni, pilni byli,
Dobrych rzeczy się uczyli.

Modlitwa po nauce.
Boże, dzięki Ci składamy,
Żeś Twą łaską wspomógł nas
I pozwolił przy nauce
Pożytecznie spędzić czas.



3. Szkoła.

Szkoła jest to dom, w którym uczą się dzieci. W szkole uczy nauczyciel lub nauczycielka. Dzieci w szkole siedzą na ławkach.

Przed ławkami stoi stół i krzesło dla nauczyciela. Obok stołu stoi duża czarna tablica, na której piszą kredą. Na ścianach wiszą różne obrazki i mapy. Dzieci uczą się w szkole czytać, pisać, rachować i innych pożytecznych rzeczy. Dzieci, które uczą się w szkole, nazywają się uczniami lub uczenicami.

4. Co to za dom? To jest szkoła.

Chodzi tam dziatwa wesoła.
W szkole siada na ławeczce
I uczy się na książeczce.
A gdy już skończona praca,
Do domu z książką powraca.

5. Młody uczeń.

Gdy byłem mniejszy, nie umiałem nic robić; bawiłem się tylko z innymi dziećmi. Po ukończeniu lat sześciu, zacząłem się uczyć i teraz już umiem cokolwiek czytać i pisać. Poznałem wszystkie litery małe i duże, pisane i drukowane. Rozpocząłem już czytanie powiastek i wierszyków. Przeczytane powiastki umiem opowiedzieć. Niektórych wierszyków będę się uczył na pamięć. Staram się uczyć jak najlepiej, aby rodzicom sprawić przyjemność.

6. Ćwiczenia.

1. Jakie są węgle? Węgle są czarne. —
2. Kwiaty są czerwone lub białe. —
3. Moi bracia są jeszcze mali. —
4. Te buty są mi za drogie. —
5. Ten kapelusz jest mi za wielki. —
6. Jakie mogą być potrawy? Potrawy mogą być surowe, gotowane lub pieczone. —
7. Moja siostra ma niebieskie oczy i ciemne włosy. —
8. Kawę i herbatę kupujemy w sklepach. —
9. Józef jest imię chłopca, Jadwiga jest imię dziewczyny. —
10. Jabłoń jest nazwą drzewa, a jabłko nazwą owocu. —
11. Stolarz i bednarz są rzemieślnikami.



7. Rodzina.

Ojciec i matka — to moi rodzice. Oprócz mnie mają oni jeszcze więcej dzieci. Są to moi bracia i moje siostry.

Rodzice to skarb od Boga wielki. Ojciec zarabia pracą na chleb codzienny dla rodziny. Matka pielęgnuje dzieci. Kochają oni nas, dzieci swoje, bardzo, wychowują i uczą pracy i modlitwy. Za te dobrodziejstwa kocham bardzo moich rodziców, staram się być im posłusznym i wdzięcznym za wszystko, co dla mnie czynili i czynią i modlę się za nich do Boga.

Rodzina: Ojciec, matka, syn, córka, brat, siostra, babcia, dziadzio, stryj, wuj, ciocia.

8. Gniazdko rodzinne.

Miłe gniazdko jest ptaszynie
Przy ojcu i matce,
Milej stokroć jest dziecinie
Przy rodzicach w chatce.

Wszędzie pięknie słońko świeci,
Miłe strony inne;
Milsze stokroć dla was, dzieci,
Są miejsca rodzinne.

9. Piosnka rodzinna.

Najmilsze mi są godziny
W mojej skromnej chatce:
Tutaj żyję wśród rodziny
Przy ojcu i matce.

Niedaleko gaj zielony,
Bujne wkoło niwy,
Dom ogródkiem otoczony,
Cichy i szczęśliwy.

10. Dom rodzicielski.

Miły nam jest dom rodzinny. W nim najpierw ujrzeliśmy świat i nauczyliśmy się kochać Pana Boga, rodziców, rodzeństwo i wszystkich ludzi. W domu rodzinnym nauczyliśmy się mówić, myśleć i rozumieć. Tu wszystko nam miłe, bo to swoje, bo wszystko znamy i kochamy od dawna. Drogą nam tu jest każda osoba, każdy sprzęt, każda rzecz nawet najdrobniejsza.

11. Kto najlepszy.

Mała Jadwiga była z mamą na jarmarku. Ludzi było dużo i na ulicach tak ciasno, że w tłoku Jadwiga straciła matkę z oczu. Chodzi zrozpaczona na wszystkie strony, szuka matki, woła i zanosi się od płaczu. Ludzie otoczyli ją, a dowiedziawszy się o przyczynie jej płaczu, pytają się: „Jak wygląda twoja mama i po czym moglibyśmy ją poznać?” — „Jakto, nie znacie mamy? Mama moja, to jest ta najlepsza ze wszystkich ludzi!”



12. Kto cię do snu kołysał?

Kto cię do snu kołysał,
Gdyś był jeszcze maleńki?
Kto cię żywi codziennie,
Kto ci daje sukienki?

Kto cię uczył pacierza?
Kto to? powiedz mi, dziecię. —

Ach, to moja matusia,
Którą kocham nad życie.

13. Lulajże, lulaj!

Kołysz się kolebko, od ściany do ściany,
Lulajże mi, lulaj, kwiateczku różany!
Kołysz mi się, kołysz, kolebko lipowa,
Niechże cię Pan Jezus, syneczku, uchowa.

Uchowa cię roczek, uchowa cię drugi,
Aż zdatny już będziesz w chacie do postugi.
Będziesz pasał gęsi, konie i krowiny,
I będziesz wykręcał fujarki z wierzbiny.
Kołysz się, kolebko, od ściany do ściany,
Lulajże mi, lulaj, kwiateczku różany!

Piosnka ludowa.

14. Ćwiczenia.

1. Moja siostra mówi lepiej po polsku niż ja. — 2. Ty musisz więcej czytać! — 3. Zobacz, czy w pokoju okna otwarte! — 4. Listowy przyniósł paczkę. — 5. Przynies ją do pokoju i zapal lampę, a ty, Marysiu, wstaw wody na herbatę! — 6. Chodź do mnie! — Chodził do nas! — 7. Proszę Cię, bądź tak dobra i podaj mi sól! — 8. Usiądź przy mnie i opowiedz mi, jak ci się powodzi! — 9. Życzymy wam zdrowia i szczęścia! — 10. Stolarz sporządza z drzewa stoły, stołki, krzesła i inne sprzęty domowe. — 11. Józef jest imię chłopca; on pracuje z ojcem w polu. — 12. Pióra do pisania są ze stali.

15. Mieszkanie.

Ludzie budują domy, aby ochronić się od zimna, deszczu, śniegu, od złych ludzi i dzikich zwierząt. Domy mają ściany murowane lub

drewniane. Drewniane domy budują cieśle, a murowane murarze. W ścianach są okna i drzwi. Dom jest pokryty dachem; dach zwykle bywa pochyły, chroni mieszkanie od wilgoci z góry. Dach domu pokryty jest słomą, gontami, łupkiem lub też blachą. Na dachu sterczą kominy.

Do wnętrza domu prowadzą drzwi, przez które wchodzi się zwykle do sieni. Z sieni są wejścia do izb lub pokojów. Mieszkanie powinno być zawsze czysto zamiecione.

16. Co to jest?

1. Ma wąsiki, pazury,
Łowi myszy i szczury?
2. Po podwórzu zwykle chodzi.
Małe dziatki z sobą wodzi;
Czasem nóżką coś wygrzebie
I dla dzieci i dla siebie?
3. W nocy, zrana, ledwie dnieje,
Czujny ten ptak głośno pieje?

17. Kogucik.

Sen spędzajcie z oczek, z czoła,
Już kogucik na nas woła:
Wstań, dziewczynko! wstań, chłopczyku!
Kukuryku! kukuryku!



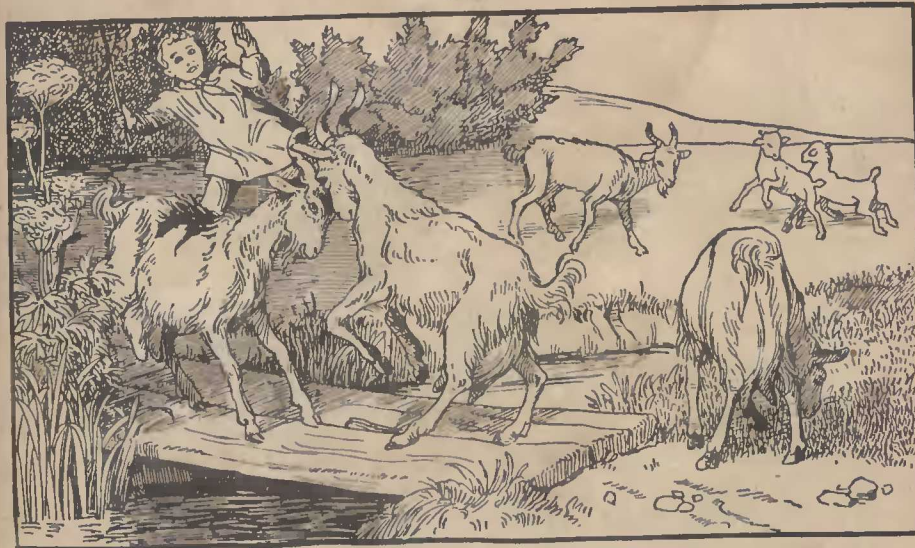
Kto z kogutkiem wczas nie wstaje,
Temu Pan Bóg mało daje,
Ten ma w życiu trosk bez liku.
Kukuryku! kukuryku!

Ej, żegnajcie się już z łóżkiem,
Kto z was nie chce być leniuszkiem!
Do rąk książki, co w stoliku!
Kukuryku! kukuryku!

A gdy w pracy czas spędzicie,
To mnie znowu usłyszycie:
Spać, dziewczynko! spać, chłopczyku!
Kukuryku! kukuryku!

18. Uparte kozy.

Dwie kozy spotkały się na wąskim mostku nad głębokim kanałem. Jedna chciała przejść na tę, druga na tamtą stronę. „Na bok“, zawołała pierwsza. — „Z drogi“, mówiła druga. — „Ja tu byłam pierwsza, więc też pierwsza przejdę!“



Kozy były uparte, poskoczyły ku sobie i uderzyły się różkami; ale wnet zatoczyły się obie i razem wpadły do wody.



19. Krówka.

Krówka w domu pomoc wielka,
Krówka ludzi karmicielka;
Krówka cicha przy swym żłobie
Słodkie mleczo daje tobie.

Z mlecza masło, sery robią,
Zaciereczkę w mleko drobią,
A ty od niej synku tyjesz,
Masło zjadasz, mleczo pijesz.

20. Nasz koniczek.

Nasz koniczek, nasz bułany,
Ślicznie zgrzebłem wyczesany;
Tylko na nim sierść się świeci;
Tylko parska, rzy do dzieci.

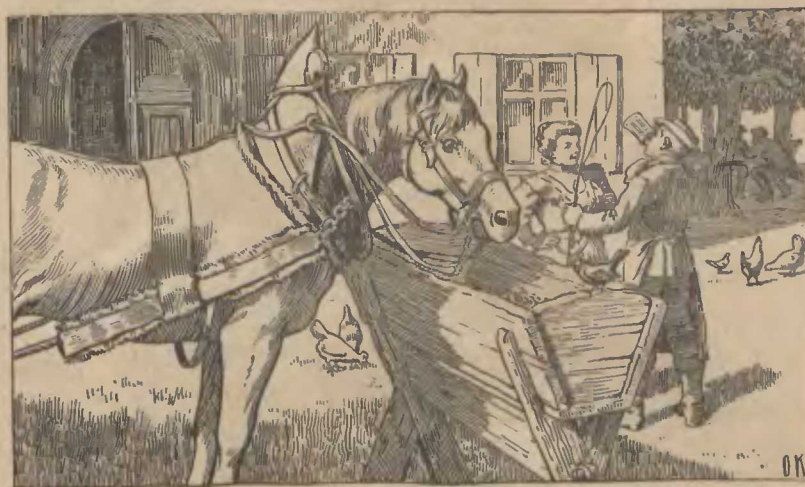
Nasz koniczek nie płochliwy,
Da pogłaskać sobie grzywy;
Tylko nóżką przestępuje,
Gdy go trawką Jaś częstuje.

21. Wróbelek i koń.

Podczas ciężkiej zimy zgłodniały wróbelek wleciał do stajni, gdzie koń u żłobu zajadał owies. Wróbelek nieśmiało przysunął się też do żłobu i zaczął dziobać smaczne ziarnka.

„Jedz do woli, biedny ptaszku,“ powiedział mu konik, „wystarczy dla nas obu.“

Wróbelek głód zaspokoił. Gdy nadeszło lato, wróbelek wywdzięczył się koniowi, chwy-



tając i płosząc muchy, które dokuczały bardzo poczciwemu zwierzęciu.

Pożytecznie i przyjemnie jest pomagać sobie nawzajem.

22. Piesek.

Czemuś smutny, piesku miły?
„Źle, dziateczki mnie wybiły.“
„Za co?“ — „O tak ze swawoli.“
„Pewnie cię to bardzo boli?“

Więcej mnie to smuci przecie,
Że są takie dzieci w świecie,
Które złe serduszko mają
I zwierzętom dokuczają.

23. Kotek.

Co minutę kotek myje
Łapki, pyszczek, oczka, szyję.
Dziatwa często zapomina,
Że się co dzień myć należy,
A czyż nie wstyd, by kocina
Czystszą była od młodzieży?



24. Ćwiczenia.

Dni tygodnia: poniedziałek, wtorek, środa,
czwartek, piątek, sobota, niedziela. Miesiące:
styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec,
lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad,
grudzień. Pory roku: wiosna, lato, jesień, zima.

Człowiek ma pięć zmysłów: wzrok, słuch,
powonienie, smak i czucie. Narządami zmy-
słów są: oczy, uszy, nos, język i nerwy. — Na
końcu palca jest paznokieć. — W nocy chodzą
z latarnią po ulicach. — Strumyk płynie po zie-
lonej łące. — W nocy niebo pokryte jest niezli-
czonymi gwiazdami.

25. Chciwy pies.

Pies przechodził przez rzekę i trzymał
w pysku kawał mięsa. Wtem spostrzegł w prze-
zroczystej wodzie jakby drugiego psa także
z kawałem mięsa w pysku, — nie zrozumiał,
że to była własna jego postać, odbita w wodzie.

Chciwy pies złakomił się na tamto mięso
i chciał je wyrzucić psu drugiemu, a swoje
upuścił. Ale i tamtego nie dostał i swoje utracił.

26. Gołąbek i pszczołka.

Wpadła w strumyk pszczołka mała,
Skrzydółkami trzepotała;
Już w nich siłę utraciła,
I w niemałym strachu była.

Gdy to ujrzał gołąbeczek,
Dzióbkiem z drzewa zdjął listeczek
I upuścił . . . Pszczołka rada,
Na zieloną łódkę siada.

Skrzydła siłę odzyskały,
I uleciał owad mały.
Lecz nikt o przyszłości nie wie.
Wkrótce gołąb siadł na drzewie,
A spokojny i szczęśliwy,
Ani widzi, że myśliwy,
Chcąc go zabić, już się składa...
Wtem z powietrza pszczołka spada,
I myśliwca, choć maleńka,
Tak boleśnie żądłem cięta,
Że mu w strzale drgnęła ręka,
I gołąbka śmierć minęła.

27. Zwierzęta.

Zwierzęta: koń, krowa, wół, koza, owca, pies, kot trzymają się zawsze w pobliżu mieszkań ludzkich, tak się oswoiły i przyzwyczyły do ludzi, że nigdy nie oddalają się od nich; nazywają się przeto domowemi. Ludzie dla swej wygody i korzyści pielęgnują je, karmią i strzegą, aby im się co złego nie stało.

Zwierzęta zaś: lew, wilk, zając, tchórz, wieściórka, niedźwiedź, kuna, łasica i inne starają się trzymać jak najdalej od ludzi i prawie nigdy nie przywiązują się do nich; te nazywają się dzikimi.



28. Ogród.

Po wsiach przy każdym prawie domu za podwórzem jest zwykle ogród owocowy. Są w nim różne kwiatki na zagonkach, drzewa i krzewy. Najczęściej w ogrodach rosną: róże, goździki, fiołki, lewkonje, wiśnie, grusze, jabłonie, śliwki, agrest, porzeczki i maliny. Dzieci lubią owoce. Dojrzałe owoce to smaczna potrawa. Niedojrzałych owoców jeść nie należy, bo zdrowiu szkodzą.

Dbały ogrodnik lub gospodarz corocznie oczyszcza drzewa od szkodliwych gąsienic. Pomagają mu w tej robocie ptaszki, które gnieźdzą się w ogrodach i żywią się gąsienicami; są więc bardzo pożyteczne.

29. Drzewka i dzieci.

Kochane dzieciuki,
Nie łamcie drzewinki!
Kto drzewa szanuje,
Każdy go miłuje;
Pośród ogródeczka
Wyrasta gruszcyczka;
Gruszcyczki zielone,
Jabłuszka czerwone,
Maliny słodziutki,
Wisienki śliczniutki . . .
Aż oczy się śmieją,
Gdy one dojrzeją!
Więc kto drzewka ceni,
Ma o nich staranie,
Owoców w jesieni
Z ogródka dostanie;
A kto nie szanuje,
Ten ich nie skosztuje.

30. Kwiatki.

Mam w ogródku śliczne kwiatki,
Tulipany, żółty lak,
Lilje, astry, bzy i bratki
I różowy także mak.

Są lewkonje i goździki,
I narcyzów dużo mam,
Ułożę z nich bukietiki,
I kochanej mamie dam.

31. Wieś.

Wieś założyli ludzie, aby zajmować się uprawą roli i hodowlą bydła i drobiu. Przez wieś prowadzi droga drzewami wysadzona. Po obu jej stronach stoją chaty i budynki gospodarskie.



Koło chat są podwórza, a wśród nich stodoły, szopy i inne budynki gospodarcze. Po za chatami rozciągają się łąki i pola. Wszędzie dużo zieloności, dużo ogrodów i sadów; a jakie czyste i zdrowe powietrze! Na podwórzu wi-

dzimy krowy, konie, woły, psy, kury, gęsi, kaczki i gołębie. Na środku podwórza znajduje się studnia, z której czerpią wiadrami wodę.

Przez wieś lub koło wsi często przepływa rzeka, z której mieszkańcy wsi czerpią wodę — niekiedy otacza ją las, skąd biorą drzewo na opał.

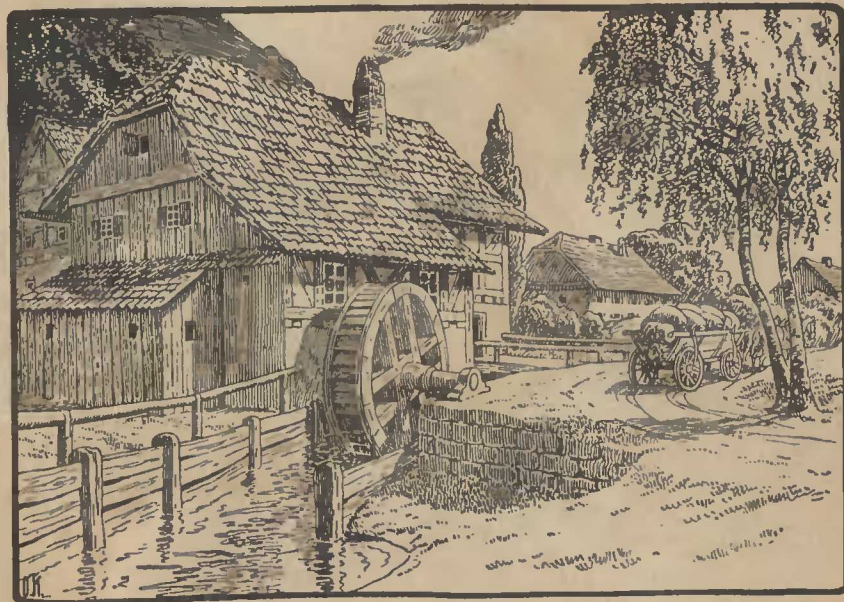
We wsi bywa też i kościół. Koło kościoła jest cmentarz. Jest także szkoła a często wiatrak lub młyn wodny.

Mieszkańcy wsi nazywają się wieśniakami albo rolnikami. Do pracy wstają wcześnie, przed wschodem słońca, jak tylko pianie koguta słyszeć się daje.

32. Pieśń rolnika.

Chłopek ci ja, chłopek, wesół w polu orzę;
Dobrze mi się dzieje, chwala Tobie, Boże!
Z pracy nie choruję, lenistwem się brzydę,
Żadnej się roboty, żadnej nie powstydzę.
Rozlega się w polu śpiewanie oraczy:
Że niema, to niema bez pracy kołaczy!

Kto pracuje szczerze,	Rolnik ziemię orze,
Złote plony zbierze.	Dopomóż mu Boże;
Dodaj i mnie, Panie, rozumu i sił,	
Bym w nauce i pracy pilny był.	



33. Piosnka o młynku.

Hej na górze dębina,
Przy dębinie dolina,
Przy dolinie staweczek,
Przy staweczku młyneczek.

A w młyneczku na koło
Spada woda wesoło,
Coś tam stuka i miele,
Pewno mąki da wiele.

A z tej mąki bielutkiej
Będzie chlebek pulchniutki,
A za chleb ten, mój Boże,
Sercem dzięki Ci złożę.

34. Rolnik.

Rolnik mieszka na wsi. Uprawia on ziemię, czyli rolę, żeby na niej rośło zboże. Na polu rośnie: żyto, pszenica, jęczmień, owies, wyka, koniczyna, kartofle, brukiew, marchew, buraki i kapusta. Ze zboża mamy mąkę na chleb i bułki. Praca rolnika jest bardzo ciężka. Najwięcej i najciężej pracować musi latem przy żniwie, w czasie największych upałów. Ale pracuje gorliwie, bo to chodzi o chleb na zimę i zabezpieczenie od głodu.

35. Miasto.

Miasto zupełnie inaczej wygląda, niż wieś. Domy w mieście są zwykle duże, murowane, stoją rzędami obok siebie i tworzą rynek i ulice. Jedne ulice przecinają drugie. Każda ulica ma swoją nazwę. Rynek, ulice i uliczki są brukowane. Na rynku stoi ratusz, a na wieży ratuszowej mieści się zegar. W mieście jest jeden lub kilka kościołów, są szkoły, ochronki dla dzieci, szpitale dla chorych, hotele czyli zajazdy dla podróżnych, łazienki i sklepy. Piękne jest miasto, jeżeli ulice ma proste i szerokie, ozdobne ogrody i aleje. — Po obu stronach ulicy wzdłuż domów są chodniki z płyt kamiennych. Na ulicach znajdują się latarnie, do oświetlenia miasta. W mieście mieszkają głównie kupcy, rzemieślnicy, robotnicy, urzędnicy, lekarze, sędziowie. Mieszkańcy miast nazywają się mieszczanami.



36. Wiosna.

Cieszcie się, dzieci!	Cieszcie się, dzieci!
Słoneczko świeci,	Słoneczko świeci,
Stopi śnieg, lody,	Wietrzyk powiewa,
Popłyną wody,	Pękają drzewa,
A ponad łąki	Idzie już wiosna
Wzlecą skowronki;	Miła, radosna.
Wrócą jaskółki,	Wnet będą kwiatki
Zabręcą pszczołki,	Róże, bławatki
Bocian przyleci	I innych tyle.
Nad naszą strzechę	Zlecą motyle
I będą dzieci	I te swawolne
Miały uciechę.	Koniki polne,
	Co w dnie gorące
	Skaczą po łące.

37. Wiosna.

Po długiej dokuczliwej zimie następuje wiosna. Słońce przygrzewa silniej; dni są coraz dłuższe.

Wszystko się raduje i przybiera nową postać. Łąka i zboże zieleni się na polu; kwiatki rozkwitają w polach i ogrodach, drzewa wypuszczają pęki, z których rozwijają się liście i kwiaty. Poranek wszystkich zachwyca, ptaszęta śpiewają, kukułka głośno kuka, skowronek wzlata w górę i swoim śpiewem rozwesela rolnika przy pracy. Cieszą się dzieci: cieszy się wszystko ptactwo. Dzieci wybiegły na dwór i nic ich już nie zatrzyma w ponurej, dusznej izbie. Całe dni biegają sobie po podwórku, ogrodzie, polu i lesie. Dziewczęta zbierają pierwiosnki i wonne fiołki; chłopcy bawią się wesoło na dworze i śpiewają:

Przyszła do nas wiosna, Narwę ja kwiateczków,
Przyszła do nas hoża, Pod krzyżyk je złożę,
Nasiała nam kwiatków Szeptę z cicha: Za tę wiosnę
Między trawy, zboża. Dzięki Tobie, Boże.

38. Piosnka o słowiku.

Za domeczkiem ogród, a w ogródku drzewa,
A na drzewie słowik Bogu piosnki śpiewa;
Śpiewa Bogu, śpiewa ta mała ptaszyna,
Cośmy Bogu winni, słowik przypomina;
Przypomina słowik, abyśmy śpiewali,
I za wszystkie dary Bogu dziękowali.





39. Dziecię i jaskółka.

Dziecię: „Witajże mi, witaj, moja przyjaciółko!
Dobrze, żeś przybyła, kochana jaskółko.
Przez kogoż cię doszła, wiadomość
radosna,

„Że u nas wiosna?“

Jaskółka: „Ten Bóg, co nas w opiece ma zawsze
i wszędzie,
Przysłał mnie. On powiedział, że tu
wiosna będzie.“

Dziecię: „O luba jaskółeczko, zostańże tu z nami,
I ulep sobie gniazdko nad memi
oknami.“

Mała ptaszyna prośby usłuchała
I nad okienkiem gniazdko zbudowała.

40. Las.

Ciche i piękne są lasy. Lasy bywają iglaste i liściaste. W iglastych lasach rosną drzewa: sosna, świerk, jodła, modrzew. W liściastych zaś – brzoza, dąb, olcha,



grab, buk i inne. Oprócz drzew rosną po lasach krzewy: głóg, leszczyna, maliny, kalina, jeżyny, jałowiec i inne. Rosną także grzyby, jagody czerwone i czarne, jeżyny i borówki. Paproć roztacza szeroko swoje liście, a bluszcz zawsze zielony pnie się po drzewach.

W naszych lasach przebywa dużo ptactwa. Kosy, drozdy, dzięcioły, kukułki, zięby i słowiki swym śpiewem rozweselają człowieka. W lesie żyją także wiewiórki, zające, sarny, jelenie, lisy.

Lasy są bardzo pożyteczne: upiększają okolicę, oczyszczają powietrze ze szkodliwych wyziewów i napełniają je przyjemną wonią, dają drzewo na opał i do budowy. A jak przyjemnie jest odpocząć w cieniu lasu w czasie letnich upałów. Jak zdrowo odetchnąć jego czystym powietrzem!

41. Las.

Cichy las, cichy las.
W ten wiosenny miły czas;
Jasny księżyc niebem płynie
Wiewióreczka na drzewinie,
Siedzi sobie, duma sobie,
W górę trzyma łapki obie
A nie widzi nas!

Cichy las, cichy las,
Pan Bóg wszystko stworzył, dziecieczki
I las i zboże i kwiateczki,
On daje życie, wiosnę i lato,
O! jakże trzeba wielbić Go za to!

42. Wiewióreczka.

Co tam robisz, wiewóreczko!
Jem orzeszki, panienczko,
Któż ci zrywa, moja miła?
Wiewiórka się zadziwiła.

Sama sobie rwałam, powie,
Jestem młoda, mam też zdrowie,
Nie wiesz, że tylko próżniacy
Chcieliby żyć z cudzej pracy?

43. Nie czyńcie dzieci psót i krzywd ptaszkom.

W pewnej wiosce było dużo cienistych sadów. Zawsze na wiosnę pięknie tam kwitły drzewa i miły zapach wydawały. Na gałęziach drzew i po krzakach mnóstwo różnych ptaszek śpiewało i słało sobie gniazdka. W lecie i na jesieni wszystkie drzewa aż ugięły się, — tyle na nich było jabłek, gruszek i śliwek. Jednego roku kilku złych chłopaków zaczęło psuć gniazda i łowić ptaszki w sidła. Dużo biednych ptaszek nagineło, a inne, wystraszone, wyniosły się zupełnie z tej wioski.

Odtąd umilkł śpiew ptaków. Wszystko ucichło i posmutniało. Ale najgorsza to, że nie było już komu tępić robactwa, które wprzód ptaszęta zjadały. Namnożyło się więc w sadach dużo gąsienic, a te pożarły wszystkie liście i kwiaty na drzewach. Drzewa nie

tylko żadnego owocu nie wydały, ale ogołoczone z liści, w znacznej ilości poschły. Źle na tem wszakże wyszli ci niegodziwi chłopcy.

Mieszkańcy wsi od tego czasu nie chcieli mieć z nimi nic do czynienia. W końcu psotnicy ci przymuszeni byli opuścić wieś i zdala od rodzinnego miejsca szukać przytułku. Ponieśli srogą, ale zasłużoną karę.

Nie ruszajcie gniazdek z drzewa,
Niech swobodnie ptaszek śpiewa.

W. Jankowskiego.

44. Sikoreczka.

Dzieci: Oj, sikoro, sikoreczko,
Nie polecisz stąd daleczko.

Sikoreczka: Tu zostanę, me dzieciны,
Nie odleczę z tej krainy.
Za innemi w dal ptakami,
Bo mi dobrze między wami.
Kocham szczerze naszą ziemię,
A i całe ptasze plemię;
Wolę tutaj biedę znosić,
Niż w obczyznę się wynosić.

* * *

*



45. Lato.

Po miłej ciepłej wiosnie nastaje skwarne lato. Słoneczko bardzo przypieka; w południe widzimy je bardzo wysoko na niebie. W lecie są dni najdłuższe, noc są najkrótsze. Na łąkach i w ogrodach rozkwita mnóstwo kwiatów. Od upałów słonecznych dojrzewają trawy, owoce i zboża. Żłoci się pszenica, srebrzy się żyto. Ostre kosy brzęczą naokoło. Żeńcy, choć spracowani, wyśpiewują wesole piosenki. Pszczółki pracują usilnie, aby zebrać jak najwięcej żywności na zimę.

46. Żniwo.

Złote zagony	Sieką kosiarze,
Zda się kołyszą	Śmiechy, ochota,
Brzęczą jęczmiony,	Choć w słońcu skwarze,
Pszenice wiszą.	Ciężka robota.

Żniwo skończone,
Snopy zwiezione,
Żeńcy się spieszą,
Skaczą i cieszą.



47. Pszczółka.

Któż cię nauczył, powiedz, pszczółko mała,
Żebyś z kwiateczków słodycz zbierała?
Kto te kwiateczki żyzną rosą krzepi,
Zsyła pogodę, aby rosły lepiej?

Boska to dobroć, mądrość niepojęta,
Co o najmniejszym robaczku pamięta!

48. Dziękujmy Bogu.

Za rozum, pamięć, życie i siłę,
Za wszystko dobre i sercu miłe,
Za złote kłosa rodzinnych pól,
Za czyste wody, za chleb i sól,
Za miłość Twoją ku nam bez miary,
Za skarb nadziei, za światło wiary,
I za ten domek nasz ukochany,
Za zdrowie nasze, taty i mamy,
Za tę piosenkę, która brzmi,
Za to słońko, które lśni,
Dobry Boże, dzięki Ci!
Wielki Boże, chwała Ci!

49. Pierwej nauka, a potem zabawa.

Małe dzieci biegały wkoło i bawiły się wesoło
Jaś tylko czytał książeczkę.

„Chodź, Jasiu,“ wołały na niego, „pobaw się z nami chwilkę.“ Jasio odpowiedział: „W tej chwili nie mogę, moi kochani! muszę pierwej nauczyć się lekcji na jutro; później z największą przyjemnością pobawię się z wami.“ Wkrótce też przybiegł do nich i czuł się tak swobodny i zadowolony z zabawy, jak żadne z dzieci. A dlaczego? Bo w pierw, nim zaczął się bawić, spełnił swą powinność.

50. Roztropny chłopczyk.

W biednym samotnym domku mieszkała wdowa z małym synkiem Franusiem. Pewnego dnia, po zachodzie słońca, gęste chmury pokazywać się zaczęły i wkrótce okryły niebo tak, iż ciemność okropna zaległa ziemię. Zaświszczał wiatr, zabłyśło, zagrzmiało tak, że cały domek się zatrzęsł. Lunął deszcz, błyskawice na krzyż latały i huk grzmotów głośno się rozlegał. Burza srożyła się straszliwie. Uboga wdowa, nie mająca ani kawałka świecy, ani kawałka drzewa, płakała z przestachu. Franuś płakał także. Przytulony do matki zamyślił się i zapytał po chwili: „Matko, czy tu jest Pan Bóg w tej ciemnej naszej izbie?“ — „Jakże by tu być nie miał, kiedy wiesz przecie, że Bóg jest wszędzie.“ — „Więc, czemuż się boimy napróżno i tracimy nadzieję ratunku?“ Te roztropne słowa chłopczyka uspokoiły matkę i jego samego.

W. Jankowskiego.

* * *



51. Jesień.

Po ciepłym lecie następuje chłodna jesień. Słonko już nie tak silnie przygrzewa. Dni stają się coraz krótsze; niebo po całych dniach zakrywają szare chmury, deszcze często padają, gwałtowne wichry wieją. Zboże już z pól zostało zebrane, i na polach i łąkach przeto już niema kwiatów ani zieleni. Ogrodnicy zbierają warzywa i owoce. Liście na drzewach żółkną i opadają na ziemię. Rolnicy wybierają kartofle, buraki, brukiew i rzepę i zrzynają twarde głowy kapusty. W polach uprawiają ziemię i sieją oziminy. Muchy i inne owady giną.

Bogata jest jesień. Wszędzie pełno owoców i zapasów żywności. Wszyscy się cieszą dziękując Bogu za Jego tak hojne dary.

52. Piosenka.

I gdzieindziej żyją ludzie,
Mają wsie i miasta,
I gdzieindziej między ludźmi
Chwała Boża wzrasta!

I gdzieindziej pięknie, ładnie,
Słońko jasno płonie,
Ale dla mnie już najładniej
Tu... w rodzinnej stronie.

Niech kto sobie, gdzie chce leci,
Hen! po za granicę, —
Ja zostanę między swemi
Na calutkie życie!

53. Dobre dzieci.

Ja nakopię dużo złota
Gdzieś w zamorskiej ziemi,
A potem się mem bogactwem
Podzielę z biednymi.

A ja będę ciągle szyła,
Nie żałując ręki,
I dla wszystkich biednych sierot
Porobię sukienki.

A ja będę budowniczym,
I z belek ogromnych
Wybuduję śliczny domek
Dla dzieci bezdomnych.

A ja będę gospodynią,
Co mi mąki trzeba!
Toć dla wszystkich wygłodniałych
Muszę upiec chleba.



54. Marzenie chłopca.

1. A jak ja urosnę,
Sprzęgnę wołki siwe,
Będę orał, zaorywał
Tę pszeniczną niwę.

2. A jak ja urosnę,
Wezmę złote ziarno,
Będę siewał wczesną wiosną
Ziemię naszą czarną.

3. A jak ja urosnę,
Nie poskąpię ręki,
Będę kosił bujną niwę
I śpiewał piosenki:

4. „Oj ty bujna niwo,
Ty pszeniczne pole,
Nie żał tobie pracy naszej,
Ni potu na czole.“

M. Konopnicka.

55. Orzech.

Dwaj chłopcy znaleźli duży włoski orzech. Pochwycili go oba jednocześnie, wydzierając go sobie. Zbliży się ku nim starszy jakiś chłopiec i rzecze: „Dawajcie tu orzech — ja was nim równo podzielę.“ Wziął orzech, rozłupał go na dwie części, dał każdemu po skorupce, a ziarnko włożył do ust, mówiąc ze śmiechem: „To dla mnie za podział!“

Nie kłóćcie się, dzieci,
Bo skorzysta trzeci.

W. Jankowskiego.

*

*

*



56. Zima.

Minęła jesień, zaczyna się smutna zima. Słońce w zimie najmniej w całym roku przygrzewa. Drzewa są bez liści, a na polach i łąkach pusto i smutno. Czasem spadają śniegi i zasypują chaty, ogrody i drogi. Dla ochrony od zimna ludzie noszą ciepłe ubranie. Zające i kuropatwy kryją się w lasach pod krzaki a wróble pod dachy.

57. Ptaszki w zimie.

Nie ma w nagim polu
Zboża odrobiny,
Z głodu poginiemy
My biedne ptaszyny!

A wy tu młockarze
W stodole młóćcie,
Dajcie nam też trochę
Ziarneczek na życie.



I dobrzy młockarze
Prośby wysłuchali,
Ubożuchnym ptaszkom
Ziarna posypali.



58. Staruszek.

Siwy staruszek sadził młode drzewka jabłoni. Zobaczył to syn sąsiada Wacek i pyta: „Dlaczego to, dziaduniu, sadzicie te drzewka, przecież owoców napewno jeść z nich nie będziecie?” Staruszek odpowiedział: „Ja może nie będę ich jadł, lecz niemniej cieszy mię to, że inni ludzie będą korzystali z mojej pracy; wszakże nawet nierozumne pszczoły miód dla innych zbierają.” Wacek zawstydział się bardzo, poznał, że był brzydkim samolubem i odszedł zarumieniony.

W. Jankowskiego.

59. Przysłowia.

1. Do ludzi idź po rozum, do matki po serce.
2. Cnota ma zawsze nieprzyjaciół.
3. W oczach przegląda się dusza człowieka.
4. Jest to cnota nad cnotami, trzymać język za zębami.
5. Mądra głowa ma dość dwa słowa.
6. Ręka rękę myje.
7. Mądry przyjmuje radę, głupi nią pogardza.
8. Suknia zdoła, a rozum robi.
9. Od chleba i soli głowa nie boli.

60. Oczy.

Patrzę się dwoma oczkami jasnemi.
Na wszystkie strony mogę zwracać niemi,
Te oczki widzą drzewka i kwiateczki,
We dnie słońeczko, a w nocy gwiazdeczki;
Te jasne oczki dobry Bóg mi sprawił,
Bym się widokiem pięknych rzeczy bawił.

61. Zagadka.

Dwa okienka małe
Bez szybek, a całe;
Oba blisko siebie,
Jak gwiazdki na niebie.

Przez te okna małe
Zobaczyć możecie
Prześliczne, wspaniałe
Widoki na świecie.

Dodatek.

Ćwiczenia.

1. Przepisać następujące wyrazy i dopełnić w nich przepuszczone litery y albo i.

Rog-, nog-, mak-, k-t; l-na, l-sy; pies zł-,
chłopc- zł-; r-ba, sz-ba, ż-cie, ocz-; dobr-
s-n; kolor s-n-; mał- kon-k; mał- ludzie.

Uczniowie biegal-, bawil- się, odpoczywał-,
jedl-, spal-; dziewczynki biegał-, bawił- się,
odpoczywał-, jadł-, spał-.

2. Przepisz następujące wyrazy: Był, bił;
być, bić; lisy, łysy; pił, pył; miła, myła; pysk,
pisk; pisały, pisali.

3. „O“ zamienia się często na „ó“ (dopełnić przepuszczone litery).

Boży, B-g; moja, m-j; twoja, tw-j; rowy,
r-w; lody, l-d; woły, w-ł; mury, m-r;

Miody, mi-d; doły, d-ł; stoły, st-ł; wozy,
w-ż, w-żki; chłodny, chł-d; głodny, gł-d.

4. Rozdziel na sylaby: domy, doły, rogi,
sowa, wozy, kosa, kosili, malina, maluje, dębowy,
pająki, ławka, trąbka, słońce, książka, łyżka,
rybka, półka wózki, książeczka, marchewka,
ogórki, czapeczka, ogródek.

5. **b** lub **p**: Baba, ba-ka; trąba, trą-ka; cza-
peczka, cza-ka; mapa, ma-ka; łapa, ła-ka; snopy,
sno-; grzyby, grzy-; dęby, dą-; zęby, zą-; żaba,
ża-ka; gołąbek, gołą-; łby, łe-; robi, ró-, ró-
my, lepi, le-; le-my.

6. **w** lub **f**: rowy, ró-; mowa, mó-; lwy,
le-; wylewy, wyle-; kawa, ka-ka; krowa,
kró-ka; trawa, tra-ka; kara-ka, kone-ka, tor-;
si-ki, grzy-ka, śpie-ka.

7. **g** lub **k**: drzewo bu-owe; boki, bo-;
ró-, pró-, sto-i, stó-; wro-i, wró-; nó-; wa-i,
wa-; piero-i, pieró-.

8. **d** lub **t**: lu-, ló-, mło-, mło-ki, mło-y,
mło-szy, sa-y, sa-, ogro-y, ogró-, bu-a, bu-
ka, wo-a, wó-ka, bu-y, bu-, ro-y, ró-, jago-a,
jagó-ka, niteczka, ni-ka.

9. **s** lub **z**: obra-y, obra-, wyra-y, wyra-
wo-y, wó-ki, ko-y, kó-ki, kó-ka, obru-y,
obru-, no-y, no-, gu-y, gu-, pas-, pa-, wa-a,
wa-ka, blu-a, blu-ka.

10. **ż** lub **sz**: my-y, my-, no-e, nó-, ty-
eczka, ly-ka, u-ko, mu-ka, stra-ny, nó-ka,
ró-ki, dró-ka; wa-a, wa-.



Handwritten mathematical notes on the right page:
 $2 + 1 = 3$
 $3 - 1 = 2$
 $3 = 4 =$



